

Dr hab. Aleksandra Kustra-Rogatka, prof. UMK

Katedra Teorii Prawa i Państwa

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Konrada Kobylińskiego pod tytułem

„Model postaw sędziowskich i jego implikacje filozoficznoprawne”

(Katowice 2019)

przygotowanej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego pod kierunkiem

dr hab. Tomasza Pietrzykowskiego, prof. UŚ.

1. Wybór tematu rozprawy doktorskiej i zgodność treści pracy doktorskiej z tematem

Recenzowana rozprawa doktorska dotyczy badań nad zachowaniem sędziów w Stanach Zjednoczonych, ze szczególnym uwzględnieniem modelu postaw sędziowskich (*attitudinal model of judicial behavior*) oraz analizy związanych z tym modelem implikacji filozoficznoprawnych, związanych przede wszystkim z koncepcją wielopłaszczyznowości prawa. Tak zakrojony przedmiot badań wymaga kilku słów komentarza. Dyscyplina zwana badaniem zachowań sędziowskich (*judicial behaviour*), która stara się w systematyczny sposób analizować czynniki motywujące decyzje sędziów powstała w latach 40. XX w Stanach Zjednoczonych. Jej pionierami byli amerykańscy politolodzy, podkreślający znaczenie czynników pozaprawnych przy rozstrzyganiu sporów przez sędziów. Model postaw sędziowskich spośród wszystkich modeli zachowań sędziowskich wyróżnia mocne oparcie w systematycznie zebranych danych empirycznych. Jak zaznacza autor rozprawy „współcześnie jest on punktem odniesienia dla wszystkich badaczy zachowań sędziowskich. Ma on kluczowy wpływ na cały obszar badań nad zachowaniem sędziów, a także staje się coraz częściej przedmiotem zainteresowania filozofów prawa.” (s. 5). Model postaw sędziowskich, w ramach analizy behawioralnej sędziów, charakteryzuje też się własną metodologią, która ewoluowała w czasie, oraz własnym sposobem objaśniania i interpretacji uzyskanych danych

empirycznych. Według tego modelu czynnikiem, na podstawie którego można przewidzieć decyzje Sądu Najwyższego USA jest ideologiczna preferencja sędziego. Chodzi tu o postawę, która manifestuje się podczas merytorycznego rozstrzygnięcia konkretnych spraw. Prace badaczy zachowań sędziowskich w znacznym stopniu przyczyniły się do podważenia mitu Sądu Najwyższego jako niepolitycznego ciała C. H. Pritchett (s. 183).

Wybór tematu pracy należy uznać za niezwykle trafny. Po pierwsze, jak dotąd brak było w Polsce publikacji, która przybliżałaby problem badań nad zachowaniami sędziowskimi, a w szczególności model postaw sędziowskich. Po drugie, przedstawiciele polskiej teorii i filozofii prawa rzadko podejmują się analizy badań opartych o metody empiryczne. Autor, dzięki przybliżeniu metodologii empirycznej, charakterystycznej dla modelu postaw stara się wskazać, w jaki sposób analiza badań empirycznych może wzbogacić rozważania filozoficzno-prawne. Stawia przed sobą ambitne i zarazem dość ryzykowne zadanie – zestawienie modelu postaw sformułowanego przez przedstawicieli nauk społecznych z charakterystyczną dla nich metodologią z koncepcją filozoficzno-prawną. Już w tym miejscu, zaznaczam, że czyni to z sukcesem.

Tytuł dysertacji dobrze oddaje treść rozprawy, niemniej uważam, że rozważania zawarte w rozdziale VI w pewnym zakresie wykraczają poza tytułowe filozoficzno-prawne implikacje modelu postaw. Problem uniwersalizmu badań nad zachowaniami sędziowskimi, w tym przede wszystkim uniwersalizmu modelu postaw (specyficznego ze względu na charakterystyczną dla siebie metodologię) jest osadzony nie tylko w problemie wielopłaszczyznowości prawa, lecz również w problemie wielości rozwiązań ustrojowych obowiązujących w różnych państwach. Oczywiście te rozwiązania normatywne wpływają na relację między sferą polityczną a jurydyczną, jednak nie można ich analizować bez zastosowania metody komparatystycznej, wykraczającej poza sferę filozofii prawa. Ten komparatystyczny element wpływający na problem uniwersalizmu modelu postaw nie został uwzględniony w tytule rozprawy. Nie jest to jednak zarzut, czy też zastrzeżenie a jedynie uwaga o charakterze obserwacji. Przy tak rozbudowanym zakresie badań, trudno bowiem o pełne odzwierciedlenie bogatej treści dysertacji bez nadmiernego rozbudowywania jej tytułu.

2. Układ rozprawy doktorskiej

Rozprawa została podzielona na sześć rozdziałów. Autor wyodrębnił też wstęp i zakończenie. Wszystkie rozdziały zostały konsekwentnie podzielone na podrozdziały,

opatrzone wstępem i podsumowaniem, co ułatwia czytelnikowi poruszanie się w ramach dysertacji.

W Rozdziale I (*Historia badań nad zachowaniem sędziowskim*) doktorant opisuje narodziny oraz rozwój dyscypliny badań nad zachowaniami sędziowskimi, w tym pierwsze próby badania postaw sędziowskich. Wskazuje, że badań tych podjęli się głównie politolodzy, skupieni na subdyscyplinie prawa publicznego (*public law*), a na jej kształt największe piętno wywarł behawioralizm, funkcjonalizm oraz amerykański realizm prawny.

Rozdział II (*Model postaw sędziowskich J.A. Segala i H.J. Spaetha i jego krytyka*) zawiera analizę kluczowego dla rozprawy modelu postaw sędziowskich w jego współczesnym wydaniu. Autor rozprawy wskazuje w nim, że według modelu postaw sędziowie postrzegają fakty sprawy przez pryzmat swoich postaw, próbując dopasować decyzje do swoich idealnych punktów na ideologicznym kontinuum. Opiera się on na założeniu, że ideologiczne preferencje sędziów stanowią statystycznie dominujący czynnik wyjaśniający ich decyzje, zaś postawa sędziowska ma charakter stabilny i jednorodny. Doktorant zaznacza, że model postaw wymaga przyjęcia kilku dodatkowych tez: tezy o dyskrecjonalnej władzy sędziów, tezy o instytucjonalnej niezależności oraz tezy o politycznej naturze działalności Sądu Najwyższego USA.

Rozdział III (*Instytucjonalna pozycja Sądu Najwyższego USA. Warunki modelu postaw sędziowskich*) został poświęcony instytucjonalnej pozycji Sądu Najwyższego USA, a więc nawiązuje do drugiej z wspomnianych powyżej tez. Doktorant skupia się w tym rozdziale na dwóch przesłankach, które sugerują polityczny charakter Sądu Najwyższego: sposobie nominowania sędziów do Sądu Najwyższego USA oraz kontroli nad własną wokandą. Analizując wspomniane przesłanki dokonuje porównawczej analizy ustaleń Segala i Spaetha z rezultatami innych badaczy zachowań sędziowskich oraz z ustaleniami nauki i doktryny prawa konstytucyjnego.

W Rozdziale IV (*Krytyka modelu postaw i alternatywne modele zachowań sędziowskich*) autor rozprawy koncentruje się na analizie dwóch pozostałych tez, na których opiera się model postaw: tezie o jednorodności postawy oraz tezie o politycznej naturze działalności Sądu Najwyższego USA. Co istotne, tezy te są potraktowane w rozdziale IV jako punkt odniesienia wobec krytyków modelu postaw, w szczególności tych, którzy sformułowali alternatywne modele zachowań sędziowskich. Teza o jednorodności postawy powinna być wiązana z założeniem, że Sąd Najwyższy USA cieszy się nie tylko niezależnością od

pozostałych gałęzi władzy, ale również od nieformalnych reguł rządzących interakcjami wewnątrz Sądu lub od powszechnie deklarowanych przekonań, co do roli sędziego. Stąd też preferencje ideologiczne sędziów mają charakter stabilny i jednorodny, a postawy sędziowskie nie podlegają żadnym modyfikacjom. Z tą tezą polemizują inni badacze zachowań sędziowskich: przedstawiciele modelu strategicznego (którzy zakładają, że sędziowie modyfikują swoje postawy ze względu na preferencje pozostałych sędziów) oraz zwolennicy modelu podziału władz (zdaniem których wpływ na zachowania orzecznicze sędziów mają preferencje innych gałęzi władzy – przede wszystkim Kongresu). Z kolei teza o politycznej naturze działalności Sadu Najwyższego USA wiąże się ze schematem ideologicznego kodowania spraw, który, zdaniem autorów modelu dowodzi, że sprawy podejmowane przez Sąd Najwyższy USA mają z natury polityczny charakter i są rozstrzygane przy użyciu politycznych, a nie prawnych kryteriów. Doktorant bada procedurę kodowania ideologicznego i dochodzi do wniosku, że teza o politycznej naturze działalności Sadu Najwyższego USA jest nie do utrzymania. Poszukując jedynie spraw wskazujących na ideologiczny podział 5-4, analiza postaw wyklucza bowiem od 36 do 66 procent rozstrzygnięć w danym roku, w których sprawy te są rozstrzygane jednogłośnie. Zdaniem doktoranta, taki stopień jednomyślności jest trudny do wyjaśnienia, jeżeli w pełni akceptujemy wnioski autorów modelu postaw, że jedynie ideologiczne różnice między sędziami mają znaczenie przy rozstrzyganiu spraw, które z natury mają polityczny charakter. Stwierdza, że wskazówką dla określenia balansu między modelem prawnym, a modelem postaw może być wypracowana na gruncie polskiej nauki prawa koncepcja wielopłaszczyznowości zjawiska prawnego, która może okazać się również okazać pomocna przy rozwiązywaniu niektórych problemów związanych z filozoficznymi implikacjami modelu postaw.

Rozdział V (*Model postaw sędziowskich w świetle koncepcji wielopłaszczyznowości prawa*) w pewnym sensie rozwija wnioski końcowe z rozdziału IV. Doktorant zauważa w nim, że liczne kontrowersje i nieporozumienia pojawiające się na styku nauk prawnych oraz empirycznych badań prawa, na gruncie których powstał model postaw sędziowskich, należy rozwiązywać przy uwzględnieniu faktu wielopłaszczyznowości zjawiska prawnego. Mimo że koncepcja ta nie pozwala na uzyskania jakichś ostatecznych konkluzji, to umożliwia właściwe przeformułowanie dostrzeganych od dawna problemów naukowych. Wyraża przy tym sceptycyzm wobec potencjalnych możliwości integracyjnych modelu postaw z modelem prawnym. Wskazuje w tym zakresie, po pierwsze na różnice metodologiczne (metodologiczne antynaturalistyczny charakter nauki oraz skoncentrowane wokół metody

empirycznej nauki społecznej). Po drugie, stwierdza, że wiele nieporozumień składających się na niezdolność do zbudowania jednego obrazu zjawiska prawnego, wynika z tego, że prawo pozostaje głównie przedmiotem praktycznym, a nie teoretycznym.

Rozdział VI (*Uniwersalizm badań nad zachowaniem sędziowskim w świetle analizy komparatystycznej*) dotyczy problemu uniwersalności modeli zachowań sędziowskich, w tym modelu postaw. Doktorant rozważa w nim, na ile te modele mogą stanowić użyteczne narzędzie dla komparatystycznych badań nad konstytucjonalizmem i działalnością sądów konstytucyjnych, w tym polskiego Trybunału Konstytucyjnego.

3. Teza rozprawy doktorskiej

Jednym z podstawowych kryteriów oceny rozprawy doktorskiej jest oryginalność rozwiązania problemu naukowego. Kryterium to ściśle wiąże się z udowodnieniem postawionej tezy lub zweryfikowaniem trafności hipotezy badawczej. Nowatorska i przekonująca teza dowodzi bowiem zidentyfikowania istniejącego albo nowego problemu naukowego i zmierza do jego oryginalnego rozwiązania.

Doktorant w sposób jasny i klarowny przedstawił cele pracy i zamierzenia badawcze.

Głównym celem pracy jest przedstawienie modelu postaw sędziowskich oraz analiza związanych z nim implikacji filozoficznoprawnych. Podstawowym przedmiotem zainteresowania doktoranta jest pewna metoda badawcza (metoda empiryczna stosowana przez twórców modelu postaw sędziowskich), a głównym celem rozprawy jest analiza jej zalet oraz wad. Dzięki przybliżeniu metodologii empirycznej, stojącej za kluczowym dla rozprawy modelem postaw, doktorant zmierza do wskazania, w jaki wartościowy sposób empiria może wnieść powiew świeżości do rozważań filozoficznoprawnych.

W rozprawie doktorant próbuje również odpowiedzieć na pytanie, czy model postaw sędziowskich jest jedynie lokalnym narzędziem badawczym, które potwierdza swoją skuteczność tylko na gruncie amerykańskim, czy też może on zostać uznany za uniwersalne podejście naukowe, z którego mogą korzystać badacze przy analizowaniu odmiennych systemów prawnych.

Z pierwszym celem badawczym koresponduje teza o ograniczonym charakterze dominacji ideologicznej postawy sędziego przy przewidywaniu spraw. Doktorant twierdzi, że nie da się jej utrzymać w takim zakresie, w jakim formułują ją twórcy modelu postaw, a wynika to z

przyjęcia błędnej tezy o politycznej naturze działalności Sądu Najwyższego USA. Analiza statystyczna spraw rozstrzyganych przez ten organ wskazuje, że znaczna ich ilość nie ma zabarwienia politycznego. Sędziowie wciąż częściej zgadzają się ze sobą niż formują opozycyjne obozy. Rozstrzygnięcia, zapadające przy pełnym konsensusie sędziów, mogą sugerować, że często sędziowie Sądu Najwyższego robią dokładnie to, co deklarują, mianowicie rozwiązują i korygują błędy prawne, które pojawiły się w niższych instancjach (s. 186).

Druga teza, którą stawia autor rozprawy w odniesieniu do pierwszego ze wskazanych celów badawczych to teza o bezzasadności poszukiwania jednego, spójnego modelu zachowań sędziowskich, zbudowanego z fragmentów modelu prawnego i modelu postaw. Wynika to z wielopłaszczyznowości zjawiska prawnego (s. 187).

Z drugim postawionych celów badawczych powiązana jest teza o niezależności sądu konstytucyjnego jako warunku bazowego do zastosowania metod empirycznych charakterystycznych dla badań zachowań sędziów wobec innych sądów. Tylko w przypadku samodzielności decyzyjnej sędziów badania takie mają sens. Doktorant twierdzi, że o ile w krajach cieszących się stabilnym systemem politycznym (USA, Kanada, Australia, Niemcy, Francja), opartym na rządach prawa, postawy, czy szerzej zachowania sędziów wydają się rzeczą wartą przeanalizowania, o tyle w krajach, w których sądownictwo konstytucyjne operuje pod permanentną presją władzy ustawodawczej lub wykonawczej, a sędziowie muszą walczyć o niezależność, dochodzi do całkowitej zmiany natury postaw sędziów, o jakiej pisali Segal i Spaeth. Traci ona zarówno cechę stabilności, gdyż jest uzależniona od często zmieniających się okoliczności politycznych, oraz traci cechę jednorodności, gdyż jest ona kształtowana wobec oczekiwań innych, dominujących nad sędziami, aktorów politycznych.

Analiza recenzowanej pracy prowadzi do wniosku, że trafnie zostały w niej sformułowane podstawowe cele i korespondujące z nimi tezy badawcze. Praca ma przy tym charakter zdecydowanie bardziej analityczny niż opisowy.

4. Kwestie redakcyjne i techniczne

Recenzowana dysertacja została napisana jasnym i precyzyjnym językiem. Autor rozprawy zadbał o zachowanie właściwej terminologii naukowej i we wstępie pracy dokonał kilku uściśleń terminologicznych, w celu uniknięcia pewnych niejasności czy wieloznaczności. Mimo bogactwa treści i wysokiego stopnia skomplikowania analizowanych

materii autorowi udało się zachować kulturę słowa, precyzję przekazu i elegancję polemiki naukowej. Pracę czyta się przez to bez wysiłku i z przyjemnością. Jedną z zalet pracy jest konkluzywność prowadzonych rozważań. Doktorant umiejętnie dostrzega i prawidłowo ujmuje problemy naukowe oraz nie obawia się wyrażać własnego stanowiska

Warto też zwrócić uwagę, że doktorant dokonał bardzo starannej korekty tekstu. Sposób powoływania źródeł również nie budzi zastrzeżeń i świadczy o opanowaniu warsztatu naukowego przez doktoranta. Ukształtowanie, budowa i usytuowanie treści licznych przepisów są adekwatne do ich funkcji. Wykaz cytowanej literatury jest znaczny (352 źródeł), a – z racji tematyki dysertacji – przeważają pozycje zagraniczne.

5. Metodologia

Recenzowana dysertacja bez wątplenia należy do prac z zakresu teorii i filozofii prawa. Jednak tematyka rozprawy wynikająca z głównego przedmiotu badań (model postaw sędziowskich sformułowany przez amerykańskich politologów) determinuje otwarcie na analizę metod empirycznych, charakterystycznych dla nauk społecznych. Ponadto, rozważenie problemu uniwersalizmu tytułowego modelu postaw (możliwość przeniesienia charakterystycznej dla tego modelu metody empirycznej na badania dotyczące działalności sądów innych niż Sąd Najwyższy USA) wymaga zastosowania, przynajmniej w pewnym zakresie, metody komparatystycznej.

Należy podkreślić, że autor rozprawy bardzo dobrze poradził sobie z trudnym zadaniem poruszania się w ramach kilku metod badawczych. Po pierwsze, na uznanie zasługuje klarowne wyjaśnienie metody empirycznej stosowanej przez twórców modelu postaw polegającej na ideologicznym (politycznym) kodowaniu spraw rozstrzyganych przez Sąd Najwyższy. Po drugie, rozważania zawarte przede wszystkim w rozdziałach II-IV dowodzą dogłębnej wiedzy doktoranta o konstytucjonalizmie USA i ustrojowym kontekście funkcjonowania SN USA. Po trzecie, autor dysertacji, dokonując analizy problemu uniwersalizmu modelu postaw, prawidłowo wskazuje na systemy ustrojowe, które spełniają instytucjonalne warunki sformułowane przez twórców modelu (Sąd Najwyższy Kanady oraz Sąd Najwyższy Australii), a także trafnie identyfikuje problem jedynie szczątkowych badań empirycznych nad działalnością sądów konstytucyjnych w szerszej komparatystycznej perspektywie.

6. Uwagi szczegółowe

Recenzowana dysertacja w sposób oczywisty dotyka problemu relacji między prawem a polityką. Fundamentalnym założeniem modelu postaw sędziowskich, podobnie jak i pozostałych modeli zachowań sędziowskich jest odrzucenie tezy o wyłącznie prawnym charakterze czynników, które determinują decyzje sędziowskie. Z racji wieloznaczności tak bazowych pojęć jak „prawo” i „polityka” doktorant słusznie zdecydował się na wyjaśnienie, w jakim znaczeniu będzie stosował te terminy w pracy (s. 13-14). Pozytywistyczna definicja prawa przyjęta w dysertacji nie budzi wątpliwości. Uwypukla bowiem kluczowy dla rozprawy doktorskiej dwupodział na czynniki prawne i pozaprawne (w tym przede wszystkim polityczne, ideologiczne). Warto jednak zauważyć, że analiza filozoficznoprawnych implikacji modelu postaw dokonana z perspektywy koncepcji wielopłaszczyznowości prawa łagodzi rygorizm definicji pozytywistycznej i otwiera pojęcie prawa na elementy pozajurydyczne, w tym polityczne.

Z aprobatą odnoszę się do przyjętej w dysertacji szerokiej definicji polityki, która obejmuje nie tylko sposób funkcjonowania rządu, lecz także odnosi się do przedstawianych ideologii, postaw i orientacji społecznych obywateli partycypujących w systemie politycznym. Uważam jednak, że na wstępie pracy warto by więcej miejsca poświęcić pojęciu ideologii. Doktorant wskazuje przy tym, że termin polityka może być zdefiniowany negatywnie albo pozytywnie. W ujęciu negatywnym politycznymi są wszystkie te czynniki, które nie pochodzą one z autorytatywnych źródeł prawa czy powszechnie akceptowanych metod ich interpretacji. W ujęciu pozytywnym zaś przyjęte w pracy rozumienie polityki odnosi się do sytuacji, w której sędziowie posiadają konkretne postawy wobec określonych obszarów działalności państwa (prawa i wolności obywatelskie, ekonomia, federalizm, polityka zagraniczna itd.) i kierują się własnymi preferencjami przy merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy. Doktorant zdecydował się też na podkreślenie dostrzeganego w literaturze odróżnienia pojęcia „polityki” od pojęcia „polityczności” zaznaczając, że to ostatnie (rozumiane jako pewien konflikt leżący u podstaw społeczeństwa) pozostaje poza obszarem badawczym dysertacji. Z tym zastrzeżeniem nie do końca się zgadzam. Chociaż w centrum zainteresowania autora rozprawy pozostaje termin „polityka” w przedstawionym powyżej rozumieniu, to jednak samo pojęcie „postawy sędziowskiej” określanej poprzez preferencje ideologiczne sędziów dotyka również problemu „polityczności”.

Za istotne dla zrozumienia istoty modelu postaw uważam zawarte w rozdziale I rozprawy uwagi dotyczące znaczenia realizmu prawnego dla rozwoju badań nad zachowaniami sędziowskimi. Autor trafnie diagnozuje dwie podstawowe trudności, z którymi musieli się zmierzyć pionierzy badań nad zachowaniami sędziowskimi stworzenie odpowiedniej teorii „osobowości” sędziego oraz opracowanie narzędzia testującego przewidywalność decyzji w statystycznie dużej ilości spraw. Zaznacza przy tym, że model postaw sędziowskich jest pierwszym modelem, który z sukcesem pokonał obie trudności (s. 18).

Wartościowe dla dalszych rozważań jest zwrócenie uwagi w rozdziale I na zmianę instytucjonalnego kontekstu funkcjonowania SN USA za prezydentury F. Roosevelta, w tym przede wszystkim na dostrzegalną modyfikację w profilu kandydatów wskazywanych w procesie nominacyjnym oraz konieczność dostosowania amerykańskiej konstytucji do przekształcających się stosunków społecznych wywołanych II wojną światową, kryzysem ekonomicznym USA oraz postępowaniem industrializacji i modernizacji (s. 20-22). Uważam, że z aprobatą należy również odnieść się do decyzji doktoranta o szerszej prezentacji w rozdziale I prac Glendona Schuberta, w tym stosowanej przez niego skali Guttmana (s. 26-29).

Zaletą rozprawy jest precyzyjne zrekonstruowanie w rozdziale II prac nad modelem postaw, których zwieńczeniem stała się praca *The Supreme Court and the Attitudinal Model* autorstwa J.A. Segala i H.J. Spaetha. Doktorant klarownie wyjaśnia podstawową tezę modelu postaw sędziowskich - tezę o dominującym znaczeniu postawy ideologicznej, charakteryzującej się stabilnością (niezmiennością postawy w czasie) oraz jednorodnością (trwałym charakterem postawy, niezależnym od czynników zewnętrznych). Wyczerpująco omawia również trzy tezy pomocnicze modelu postaw: tezę o dyskrecjonalnej władzy sędziów, tezę o instytucjonalnej niezależności Sądu Najwyższego USA oraz tezę o politycznej naturze działalności Sądu Najwyższego USA. (s. 34-35).

O dojrzałości naukowej doktoranta świadczy poradzenie sobie w rozdziale II z niełatwym zadaniem wyjaśnienia, w jaki sposób, przy wykorzystaniu amerykańskich gazet mierzona była przez twórców modelu postawa sędziowska, w tym jak kodowane były dane zawarte w artykułach prasowych, a także, w jaki sposób twórcy modelu zastawiali stan faktyczny spraw z postawami sędziów. Doktorant przejrzysto punktuje słabości modelu postaw w jego początkowej wersji i wskazuje jak twórcy modelu – w odpowiedzi na głosy krytyków - udoskonaliли ujęcie modelu prawnego, poprzez zwrócenie uwagi na znaczenie precedensu

przy podejmowaniu decyzji sędziowskiej. Interesujące i twórcze są wnioski autora rozprawy, które podsumowują treści zawarte w rozdziale II, m. in dotyczące braku symetrii w reakcji behawiorystów i prawników na wzajemną krytykę. O ile w odpowiedzi na prawniczą krytykę twórcy modelu postaw poświęcili następną pracę próbie pewnego opracowania modelu prawnego na potrzeby badań empirycznych, o tyle prawnicy wciąż pozostali na poziomie formułowania teoretycznych zarzutów. Autor trafnie diagnozuje jednak istotę problemu: jeśli prawnicy zaakceptują metodologiczne żądania behawiorystów dotyczące koncepcji prawa, która nadaje się do określenia przewidywań dotyczących wpływu prawa na decyzje, to znajdują się w pułapce przyjęcia teorii prawa, w którą sami nie wierzą. (s. 59).

Rozdział III dysertacji dowodzi, że doktorant ma również rozległą wiedzę na temat konstytucjonalizmu USA. W rozdziale tym autor rozprawy bada, czy perspektywa, jaką przyjmują autorzy modelu postaw sędziowskich w zakresie pozycji instytucjonalnej Sądu Najwyższego, znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistości, a więc na ile twierdzenia modelu postaw, co do upolitycznienia procesu nominacji i przyjmowania spraw, mają niekontrowersyjny charakter (s. 63). Dużą zaletą rozdziału III jest bardzo dokładna charakterystyka procesu nominowania sędziów Sądu Najwyższego i skonfrontowanie danych dotyczących wskazywanych kandydatów i ostatecznego wyniku procesu nominacji z koncepcjami próbującymi wyjaśnić prawidłowości rządzące tym procesem, jak również zwrócenie uwagi na wyjątkowo spójną wizję tego procesu (niezależnie od wybranej koncepcji). W literaturze wskazuje się bowiem, że na tle pozostałych czynników (kwalifikacje kandydata, pozycja Prezydenta oraz przynależność partyjna) decydujące znaczenie ma ideologia. Na aprobatę zasługuje również klarowne wyjaśnienie reguł pozwalających na wybór spraw, które będą rozstrzygane przez Sąd Najwyższy (tzw. *docket control*), w tym przede wszystkim tzw. *writ of certiorari*. Zgadzam się wnioskiem doktoranta, że kwestia politycznego uwikłania działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego USA stanowi powszechnie przyjmowany aksjomat prawa konstytucyjnego Stanów Zjednoczonych, a zagadnieniem spornym jest natura tego uwikłania oraz jego zakres. Model postaw sędziowskich dotyka tych spornych kwestii (s. 92).

Przedstawiona w rozdziale IV rozprawy krytyka modelu postaw przez zwolenników alternatywnych modeli zachowań sędziowskich (modelu strategicznego oraz modelu podziału władzy) świadczy o umiejętności spojrzenia na model postaw w szerszym kontekście modeli behawioralnych. Za twórcze uważam uwagi doktoranta dotyczące zalet i słabości zarówno

tych alternatywnych modeli, jak i samego modelu postaw. W odniesieniu do tego ostatniego aspektu należy podkreślić, że w rozdziale IV autor zdecydował się sformułować fundamentalną dla całej rozprawy tezę. Chodzi o tezę o jedynie częściowo politycznym charakterze rozstrzygnięć Sądu Najwyższego. Uważam jednak, że w rozdziale zabrakło w tym zakresie odniesienia do treści rozdziału III, gdzie wskazano, iż model postaw próbuje odpowiedzieć na pytanie o naturę i (przede wszystkim) zakres politycznego charakteru Sądu Najwyższego. O ile twórcy modelu postaw, poprzez określony sposób kodowania spraw i dobór danych (pomijający sprawy niekontrowersyjne, rozstrzygane jednogłośnie) uzyskują wyniki sugerujące, że jedynym czynnikiem decydującym o decyzji sędziego jest czynnik polityczny (ideologiczny), o tyle doktorant dowodzi, że analiza spraw rozstrzyganych jednomyślnie skłania ku odrzuceniu tak skrajnej wizji polityczności Sądu Najwyższego.

Mam pewne zastrzeżenia do sposobu ujęcia koncepcji wielopłaszczyznowości prawa w rozdziale V dysertacji. Autor trafnie rozróżnia wielopłaszczyznowość w aspekcie ontologicznym i metodologicznym, przy czym wyróżnienie wielopłaszczyznowości ontologicznej oznacza zerwanie z przyjętą we wstępie pracy pozytywistyczną definicją prawa. Ponadto, autor nie wyjaśnia, czy i do jakiego stopnia empiryczny aspekt zjawiska prawnego otwiera definicję prawa na wpływ czynników politycznych. Zrekonstruowane w dysertacji wypowiedzi polskich teoretyków i filozofów prawa dowodzą, że trudno jest mówić o jednej koncepcji wielopłaszczyznowości. Praca zyskałaby, gdyby doktorant całościowo przedstawił koncepcję wielopłaszczyznowości przyjętą na potrzeby dysertacji. Czy jest to „patchwork” poglądów kilku polskich teoretyków, czy też zarys autorskiej koncepcji wielopłaszczyznowości? Z racji tematyki pracy zrozumiałe jest skupienie się na aspekcie empirycznym (w płaszczyźnie ontologicznej), brakuje jednak w rozdziale wskazania jakie inne aspekty zjawiska prawnego autor wyróżnia i jak je definiuje. Podzielam pogląd autora, że w płaszczyźnie ontologicznej nie ma sensu rozróżnienie aspektu psychologicznego i socjologicznego, a mamy raczej do czynienia ze wspomnianym już aspektem empirycznym. Dostrzegam pewną niekoherencję w przedstawieniu aspektu socjologicznego i psychologicznego w ramach płaszczyzny metodologicznej wielopłaszczyznowości prawa. W odniesieniu do aspektu socjologicznego doktorant skupia się wyłącznie na dorobku polskiej socjologii prawa, podczas gdy analiza aspektu psychologicznego przeprowadzona jest (ze względu na w oparciu o dorobek naukowy autorów zagranicznych. Oczywiście badania psychologicznego aspektu prawa są zdecydowanie bardziej rozwinięte przez autorów zagranicznych. Mimo to uważam jednak, że koncentracja na polskiej socjologii prawa przy

zminimalizowanym odniesieniu do źródeł polskich w zakresie aspektu psychologicznego badań nad prawem budzi pewne wątpliwości. Za trafne uważam natomiast wnioski autora dysertacji dotyczące analizy modelu postaw z perspektywy koncepcji wielopłaszczyznowości prawa, w tym przede wszystkim wskazanie na interdyscyplinarność metodologiczną tego modelu oraz jego redukcjonizm. Zgadzam się również ze stwierdzeniem, że na podstawie obecnego kształtu oraz kierunków badań nad zachowaniem sędziowskim należy pozostać sceptycznym, co do potencjalnych możliwości integracyjnych modelu postaw z modelem prawnym.

W rozdziale VI pracy doktorant podejmuje wątek związków pomiędzy badaniami nad zachowaniem sędziowskim a prawem konstytucyjnym porównawczym. Stawia wspomnianą już tezę o niezależności sądu konstytucyjnego jako warunku bazowego dla aplikacji metod charakterystycznych dla badań zachowań sędziowskich. Brak upolitycznienia sądu jest jednak tylko pewnym standardem minimalnym, którego spełnienie wcale nie gwarantuje „przekładalności” danego modelu badawczego, w tym modelu postaw na inny porządek ustrojowy. Doktorant z jednej strony zwraca uwagę na badania komparatystyczne i empiryczne, które wskazują na podobieństwa wśród sądów USA, Kanady oraz Australii w zakresie przewidywalności modelu postaw sędziowskich. Z drugiej strony przywołuje pogląd M. Volcanska, który ze względu na różnice między amerykańskim i europejskim modelem konstytucyjności, wykluczył możliwość wykorzystania modelu postaw sędziowskich w Europie. Zgadzam się przy tym z przytaczanymi w pracy wyjaśnieniami charakterystycznego dla Europy zjawiska pomijania politycznej roli sądów oraz ignorowania metod badań nad zachowaniami sędziowskimi. Słuszny postulat zwiększenia badań empirycznych nad konstytucjonalizmem, również w ujęciu prawnoporównawczym, może być jednak spełniany przy zastosowaniu bardzo różnych metod badawczych. Podzielam pogląd doktoranta, że w obecnym kształcie model postaw nie nadaje się do bezpośredniego wykorzystania wobec polskiego Trybunału Konstytucyjnego (niezależnie od problemu trwającego od 2015 r. kryzysu konstytucyjnego, który wyklucza spełnienie warunku bazowego – niezależności sądu konstytucyjnego). Niemniej, brakuje mi w rozdziale VI pewnych wskazówek, na jakie instytucjonalne czynniki (inne niż wspomniany wyżej warunek niezależności) powinni zwrócić w przyszłości uwagę badacze wykorzystujący metody empiryczne w badaniach komparatystycznych nad konstytucjonalizmem, w szczególności zaś badający zachowania sędziowskie w sądach konstytucyjnych Europy.

7. Wnioski końcowe

Rozprawa doktorska mgra Konrada Kobylińskiego stanowi w mojej ocenie oryginalne rozwiązanie przez Doktoranta problemu prawnego. Doktorant wykazał się rozległą wiedzą na temat modeli zachowań sędziowskich (w tym przede wszystkim kluczowego dla rozprawy modelu postaw), ustrojowego kontekstu tych modeli (konstytucjonalizm USA rozpatrywany jednak w szerzej komparatystycznej perspektywie), a także ontologii prawa (koncepcja wielopłaszczyznowości prawa). Dysertacja potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych przez doktoranta.

Wykonując obowiązki recenzenta rozprawy doktorskiej mgra Konrada Kobylińskiego pt. „*Model postaw sędziowskich i jego implikacje filozoficznoprawne*” stwierdzam, że odpowiada ona wymogom ustawowym i może stanowić podstawę do dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

Z uwagi na wskazane w recenzji walory dysertacji uważam, że powinna ona zostać opublikowana. Wypełni w ten sposób dotychczasową lukę w polskiej literaturze z zakresu teorii i filozofii prawa. Tematyka modeli zachowań sędziowskich, w tym modelu postaw nie doczekała się bowiem dotąd szerszego opracowania, a recenzowana praca jest interesującą propozycją spojrzenia na modele formułowane przez przedstawicieli nauk społecznych z perspektywy teoretyka i filozofa prawa.

Praca stoi na bardzo wysokim poziomie naukowym, świadczy o talencie i dojrzałości naukowej doktoranta, dlatego też wnoszę o uznanie dysertacji mgra Konrada Kobylińskiego za wyróżniającą.

Aleksandre Szwed-Rogacki